

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa M. D.

przeciwko Y. Spółce Akcyjnej w O.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 lutego 2019 r., sygn. akt VI Pa (...) Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację powoda M. D. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 25 października 2018 r., sygn. akt IV P (...), którym to Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę odszkodowania wytoczone przeciwko Y. S.A. w O..

Powód M. D. wniósł o zasądzenie od Y. S.A. w O. kwoty 16.449,50 zł wraz z odsetkami od 1 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty odpowiadającej różnicy pomiędzy wypłaconą rentą chorobową, a należną rentą wypadkową za okres od 7 sierpnia 2014 r. do 1 lipca 2016 r. za każdą z rat przypadającą na konkretny miesiąc

poczynając od 7 sierpnia 2014 r. oraz o zasądzenie odsetek od wyrównania świadczenia rehabilitacyjnego wypłaconego w okresie od dnia 29 listopada 2013 r. do 6 sierpnia 2014 r. i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego żądania powód podniósł, że będąc pracownikiem pozwanej spółki 11 lutego 2013 r. uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy, który spowodował niezdolność do pracy. Okoliczność ta została stwierdzona wyrokiem sądu z 26 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt IV P (...), w którym sąd uznał sporne zdarzenie za wypadek przy pracy. Decyzją ZUS z 3 października 2016 r. powód otrzymał rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 80%. Roszczenie o zasądzenie różnicy kwoty z tytułu pobierania przez powoda niższego świadczenia jest więc bezpośrednią konsekwencją działań pozwanego, wysokość szkody natomiast została ustalona w oparciu o miesięczne różnice w związku z przyznaną rentą w wysokości 722,29 zł x 22 miesiące plus 23 dni przypadające na okres od 8 czerwca 2016 r. do 30 czerwca 2016 r., tj. 559,12 zł, co łącznie stanowi kwotę 16.449,50 zł wraz z odsetkami od każdej z rat. Powód wskazał nadto, iż powód nie miał możliwości uzyskania renty wypadkowej we wcześniejszym okresie, albowiem spółka odmówiła uznania w protokole wypadku za wypadek przy pracy i dopiero po wyroku sądu z 26 kwietnia 2016 r. powód mógł uzyskać to świadczenie.

W odpowiedzi na pozew Y. S.A. w O. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia o zapłatę, a w dalszej części odpowiedzi na pozew, strona pozwana uzasadniając swe stanowisko wywiodła, że roszczenie jest niezasadne z uwagi na fakt, że jest ono pozbawione podstawy faktycznej i prawnej. Zdaniem Y. S.A. w O., strona powodowa nie wykazała w pozwie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej tj. odpowiedzialności pracodawcy z czynu niedozwolonego, poniesionej szkody i związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a szkodą.

Pismem z 24 maja 2018 r. powód zmodyfikował powództwo w pkt I wnosząc o zapłatę kwoty 12.284,41 zł, a pismem z 25 września 2018 r. wskazał, iż w pkt I pozwu wnosi o kwotę 12.832,85 zł, a na rozprawie 25 września 2018 r. ponad tę

kwotę cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia. Pismem z 9 października 2018 r. pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu ponad kwotę 12.832,85 zł.

Sąd Rejonowy w G. w wyroku z 25 października 2018 r. oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 22 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji stwierdził, że apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego dokonane przez Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy wskazał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej z tytułu czynu niedozwolonego. Art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności są zatem: zdarzenie (czyn niedozwolony), z którym ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody, powstanie szkody oraz związek między zdarzeniem a szkodą, rozumiany jako adekwatny związek przyczynowy. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Owym zachowaniem, które może stanowić o przypisaniu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie powołanych przepisów, może być tak działanie, jak i zaniechanie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, że poniósł szkodę w wyniku czynu niedozwolonego. W sprawie nie została wykazana bezprawność działania pracodawcy, jako sprzeczność jego działań z obowiązującym porządkiem prawnym. Ocena tej kwestii została prawidłowo przedstawiona w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego, a apelacja nie zdołała podważyć tej oceny. Słuszne jest również stanowisko tego Sądu w zakresie rozważań dotyczących braku wpływu decyzji pozwanej o nieuznaniu wypadku przy pracy na pobranie przez powoda niższych świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Sąd drugiej instancji zauważył, że apelujący powoływał się na naruszenie prawa materialnego tj. art. 22 ustawy z 30 października 2002 r. polegające na uznaniu, iż w 2013 r. organ ubezpieczeń społecznych oraz Sąd rozpatrując odwołanie, nie byli związani treścią protokołu i byli tym samym uprawnieni do oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Powód w uzasadnieniu apelacji powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z 11 lutego 2014 r., I UZP 4/13 wskazując, że od jej podjęcia istnieje dopiero możliwość wystąpienia do ZUS o świadczenie wypadkowe bez uznania przez pracodawcę zdarzenia za wypadek przy pracy. Sąd odwoławczy zwrócił jednak uwagę, że zgodnie z przywołaną przez apelującego uchwałą - w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z powodu nieprzedstawienia przez ubezpieczonego protokołu powypadkowego sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.). W treści uzasadnienia tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego przedstawionego temu Sądowi oprócz orzecznictwa, przemawia praktyka sądów powszechnych w sprawach z odwołania od decyzji organu rentowego, w których organ rentowy odmówił przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 2 albo pkt 3 ustawy wypadkowej. Rozpoznając takie sprawy sądy ubezpieczeń społecznych dokonują odmiennej od organu rentowego kwalifikacji zdarzenia, jako wypadku przy pracy (wyrok Sądu Okręgowego w Ś. z 6 maja 2013 r., VII Ua (...)), jak też oceniają przesłanki spełnienia prawa do jednorazowego odszkodowania w sytuacji braku protokołu powypadkowego (wyroki Sądu Rejonowego w Ś. z 13 marca 2013 r., IV U (...); z 13 marca 2013 r., IV U (...)). Przed uchwałą Sądu Najwyższego sądy ubezpieczeń społecznych również prowadziły zatem postępowania o ustalenie wypadku przy pracy, a praktyka ta została jedynie umocniona autorytetem Sądu Najwyższego w ww. uchwale.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że już z treści uchwały Sądu Najwyższego z 21 września 2004 r., II UZP 8/04 wynika, że organ rentowy rozpoznający wniosek

o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.). Zatem nie można podzielić stanowiska apelującego przedstawiającego pogląd przeciwny. Stanowisko zaprezentowane w ww. uchwale jest utrwalone i znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie od wielu lat.

Sąd drugiej instancji podniósł również, że z brzmienia art. 22 ustawy wypadkowej wynika jedynie, z jakich powodów ZUS odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Adresatem tej normy prawnej jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z tego przepisu nie wynika także, aby ubezpieczony miał zamkniętą drogę do dochodzenia roszczeń wypadkowych, bez protokołu uznającego wypadek przy pracy. Zatem, nie ma uzasadnienia forsowany pogląd w apelacji, że uchwała Sądu Najwyższego z 19 marca 2014 r., I UZP 4/13 ma moc prawotwórczą, że dopiero od tej daty ubezpieczeni uzyskali prawo do występowania z roszczeniami o świadczenia z funduszu wypadkowego pomimo nieuznania przez pracodawcę wypadku przy pracy.

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie był ograniczony treścią protokołu powypadkowego, co do rodzaju świadczenia, o które występował i co do czasu, w którym roszczenie zgłosił.

Jeżeli chodzi o zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powód nie wskazał jakie ustalenia faktyczne kwestionuje oraz jaka zachodzi sprzeczność między dowodami, a ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego, z uwagi na niewykazanie przesłanek odpowiedzialności pozwanej zbędne jest ustosunkowanie się do przyjętego przez Sąd pierwszej instancji przedawnienia.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył powód skargą kasacyjną w części oddalającej jego apelację.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się na podstawę przyjęcia skargi do rozpoznania określoną w art. 398<sup>9</sup>

§ 1 pkt 1 k.p.c. (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), jednak dalsza treść uzasadnienia wskazuje, że skarżący powoływał się w rzeczywistości na przesłankę określoną w pkt 2 tego artykułu (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie).

Wskazano, że wymaga rozważenia kwestia, czy wątpliwości co do wykładni przepisów prawa, które istniały w przeszłości, uzasadniają dochodzenie roszczenia za tamten okres tj. okres w którym brak było ugruntowanej linii orzecniczej, W niniejszym wypadku niewątpliwie, zdaniem skarżącego, występuje taka sytuacja. W 2013 r. istniały wątpliwości, czy Sąd może ustalać, że dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Dlatego też konieczne było uprzednie ustalenie treści protokołu wypadkowego w tym względzie. Dlatego też kwestia owych rozbieżności w orzecznictwie w niniejszym przypadku sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy jeśli takie istniały w przeszłości, to uzasadnia to wystosowanie przez powoda roszczenia za okres obowiązywania tych rozbieżności. W okresie bowiem gdy te rozbieżności istniały zmuszony byłby on do podjęcia ryzyka oraz konieczności wystąpienia na drogę sądową po odwołaniu od decyzji ZUS. Skarżący natomiast najpierw dążył do ustalenia, czy wypadek był wypadkiem pracy, a następnie wystąpił o świadczenie wypadkowe. Czynienie mu z tego powodu zarzutu, jak to uczyniły Sądy obu instancji jest więc wysoce niesprawiedliwe. Z kolei kwestia zawinienia pozwanego pracodawcy jest niewątpliwa. To obstrukcja pozwanego doprowadziła do opóźnienia w uzyskaniu wyższej renty wypadkowej, co na gruncie ustalonego stanu faktycznego nie budzi wątpliwości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o:

- a. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- b. w przypadku zaś przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - o oddalenie skargi jako niemającej uzasadnionych podstaw,
- c. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz

przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepublikowane; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepublikowane; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Wskazana przez skarżącego przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogła doprowadzić do uwzględnienia wniosku z dwóch powodów. Po pierwsze, strona skarżąca nie wskazała jakich przepisów prawnych miałyby dotyczyć wskazane wątpliwości interpretacyjne, w rezultacie nie jest możliwe zweryfikowanie, czy rzeczywiście przepisy te budzą wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie, oraz czy zostały już one rozstrzygnięte w dorobku orzecznictwym Sądu Najwyższego. Ponadto, nie jest możliwe dokonanie oceny, czy przepisy, których miałyby dotyczyć te wątpliwości są relewantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Po drugie, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej strona skarżąca usiłuje ponownie przeformułować własną ocenę stanu faktycznego niniejszej sprawy w zakresie odpowiedzialności pozwanej za decyzje powoda w zakresie dochodzenia określonych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu drugiej instancji, który wskazał, że strona powodowa nie udowodniła istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanej spółki.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).